

Depesza artystów polskich do towarzysza Stalina

(f) Zespół artystów polskich, po połączonym występie w Moskwie, który zaszczylił swą obecnością Józef Stalin, przesłał następującą depeszę do Wodza całej postępowej ludzkości.

DROGI TOWARZYSZU STALIN!

Wasza obecność na naszym koncercie w Wielkim Teatrze Opery i Baletu w Moskwie, wyrażenie wdzięczności naszym zespołowi za jego występ — wzruszyły nas do głębi, napelnily nas szczęściem i dumą.

Odczuliśmy wyraźnie i głęboko, jak odpowiedzialna i szlachetna jest rola artysty Polskiej Ludowej. Jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy zobaczyć świętą przysługę się dobrze świętej dla naszego narodu sprawie wzmocnienia i pogłębiania niewzruszonej i wieczystej przyjaźni między narodem polskim i narodem Związku Radzieckiego, która jest głównym źródłem siły i rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny.

Oglądaliśmy własnymi oczyma wspaniałe osiągnięcia Kraju Rad w dziedzinie kultury i sztuki i innych dziedzin życia, zdobyliśmy ogrom doświadczeń, nieocenionych dla dalszego rozwoju i udoskonalenia sztuki muzycznej naszego państwa ludowego, odczuliśmy na każdym kroku, wszędzie i od wszystkich szczerze, gorąco pragnienie przyjaźni i troski o nas. To jest największy skarb, który wywozimy do naszej ojczyzny.

Oglądaliśmy własnymi oczyma wspaniałe osiągnięcia Kraju Rad w dziedzinie kultury i sztuki i innych dziedzin życia, zdobyliśmy ogrom doświadczeń, nieocenionych dla dalszego rozwoju i udoskonalenia sztuki muzycznej naszego państwa ludowego, odczuliśmy na każdym kroku, wszędzie i od wszystkich szczerze, gorąco pragnienie przyjaźni i troski o nas. To jest największy skarb, który wywozimy do naszej ojczyzny.

Serdeczne powitanie w Poznaniu zespołu Opery im. Moniuszki powracającego z występów w ZSRR

(f) Do Poznania powrócił z gościnnym występem w Moskwie zespół Opery im. Stanisława Moniuszki.

Na Dworcu Głównym witali artystów przedstawiciele Woj. i Miejskiej Rady Narodowej, partii i organizacji masowych oraz liczne rzesze mieszkańców miasta. W chwili, gdy na peron wjeżdżał pociąg, orkiestra odegrała hymn polski i radziecki. Przewodniczący Prezydium MRN Frąckowiak witając artystów powiedział: „Wroczono Was przez towarzysza Stalina i Rząd Radziecki oraz gorące przyjęcie w Moskwie jest jeszcze jednym świadectwem zacienianych się i pogłębiających z każdym dniem serdecz-

Przygotowania w ZSRR do obchodów 29 rocznicy śmierci Lenina

(f) MOSKWA (PAP). Narody Związku Radzieckiego przysięgają się do obchodów 29 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina.

Dziesiątki tysięcy robotników, urzędników i młodzieży szkolnej Moskwy uczęszczały na wykłady i seminaria, poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Włodzimierza Lenina, wspaniałemu zwycięstwu państwa radzieckiego, osiągnięciom pod kierownictwem wspaniałego ucznia Lenina — Józefa Stalina. Wiele osób zwiedza Centralne Muzeum Lenina oraz „Pociąg żałobny”, w którym przewieziono zwłoki wodza z Górek do Moskwy. Miejskie Biuro Wycieczkowe organizuje wycieczki do historycznych miejsc Moskwy związanych z życiem i działalnością Lenina. Znad Włgi i Dniepru, z Kaukazu i Pamiru przybywa wiele ludzi do wsi sberyjskiej Suszenskoje, dokąd w 1897 r. został zesłany Lenin przez rząd carski. Z głębokim wzruszeniem oglądają oni miejsca i przedmioty związane z pobytami wielkiego wodza rewolucyj-

Andycje radiowe w rocznicę śmierci Lenina

(f) W dniu 21 stycznia br. przypada 29 rocznica śmierci Lenina. Polskie Radio nada w środę 21 bm. o godz. 20.30 w programie I piosenki o Leninie kompozytorów: Aleksandra Zacharowa, Miaskowskiego i Azriela. W audycji tej usłyszymy również ukraińską piosenkę o Leninie oraz białoruską piosenkę ludową o Leninie i Stalinie. Nadane będą opowiadanie pisarza czeskiego Franciszka Kubki pt. „Baśń o Leninie”. (PAP)

700 tys. dzieci skorzysta w h. r. z kolonii letnich

(f) W Warszawie odbyła się ostatnio narada poświęcona przygotowaniom do tegorocznej akcji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży. W roku bież. wyjedzie na wczasy i kolonie letnie około 700 tys. dzieci. Organizacja i przygotowanie placówek wczasowych zajmą się, podobnie jak w roku 1952 szkoły i zakłady pracy. (PAP)

Budowa nowej wspaniałej Warszawy — świadectwem zwycięstwa narodu polskiego i jego pokojowych dążeń

Wypowiedź przewodniczącego Prezydium St. RN tow. J. Albrechta z okazji 8 rocznicy wyzwolenia stolicy

(f) Z okazji 8-letniej rocznicy wyzwolenia Warszawy — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej tow. J. Albrecht w rozmowie z przedstawicielem PAP, dokonał bilansu naszych osiągnięć w dziele budowy nowej Warszawy.

„Ośma rocznica wyzwolenia Warszawy — stwierdził tow. Albrecht — przypada w szczególnie ważnym momencie nowej historii naszej stolicy. Obchodzimy ją w chwili, która zawiera pierwszy etap realizacji planu 6-letniego przebudowy i budowy stolicy, planu, którego wspaniałe perspektywy nakreślił nam na warszawskiej Konferencji PZPR, która odbyła się w dniu 2. VII. 1949 r., Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut.

Trzy lata realizujemy już zwycięsko te trudne, lecz powołujące zadania, dzięki wielkim nakładom Państwa, ofiarnej pracy naszych budowniczych i bratniej pomocy naszego wielkiego sąsiada — ZSRR. Zmienił się w ciągu tego okresu oblicze naszego miasta. Na gruzach kapitalistycznych czynszówek i drewniaków robotniczych dzielnie wznosiły się nowe osiedla i nowe dzielnice nowoczesnych, wyposażonych we wszelkie instalacje zdrowych mieszkań dla ludzi pracy. Przeszło 63 tys. odbudowanych i nowych izb — to bilans pracy ostatnich trzech lat. W tym okresie przeprowadziliśmy równocześnie kapitalne remonty w ponad 110 tys. izb.

Trzy lata planu 6-letniego dały Warszawie nie tylko nowe izby, lecz również wiele nowych założeń urbanistycznych i architektonicznych, które poza swą wartością użytkową wzbogaciły nasze miasto pięknem i bogactwem swej formy. Do nich należą: monumentalny gmach KC PZPR, Plac Dzierżyńskiego, wreszcie pierwszy

fragment Nowego Śródmieścia — wspaniały Plac Konstytucji — otaczająca go zabudowa. W ciągu tego okresu rozpoczęła została największa inwestycja komunikacyjna miasta — budowa Metro, rozpoczęto budowę nowych wielkich zespołów mieszkaniowych na Pradze, Grochowie i Sielcach.

Między innymi zapisał się w historii miasta jeszcze jednym niezmiernie doniosłym wydarzeniem. Stolica, a z nią cały nasz naród, otrzymała wspaniały dar od Kraju Rad, jeszcze jeden dowód braterskiej pomocy państwa radzieckiego i Wielkiego Stalina dla naszego miasta — Pałac Kultury i Nauki, którego budowa rozpoczęła się w r. 1952.

Pierwsza połowa planu 6-letniego zapewniła dalszy rozwój przemysłu stolicy. Rozbudowane zostały wszystkie ważniejsze obiekty przemysłowe, powstały nowe wielkie fabryki.

Równolegle z rozwojem budownictwa mieszkaniowego i przemysłu postępowała budowa urządzeń kulturalnych, społecznych i usługowych. Warszawa dzisiaj posiada m. in. 103 przedszkola, wobec 24 w r. 1945. 166 szkół podstawowych wobec 75 w r. 1945. O 128 proc. wzrosła liczba szkół ogólnokształcących stopnia licealnego, czterokrotnie zwiększyła się liczba żłobków. Przeszło dwukrotnie wzrosła liczba łóżek w szpitalach. Czterokrotnie wzrosła powierzchnia zieleni przypadająca na jednego mieszkańca.

To jest pokrótce bilans wyników naszej pracy w okresie ubiegłym. Obecnie stoją przed nami jeszcze poważniejsze zadania. Tak jak zwycięsko wykonane zostały zadania pierwszych trzech lat planu, tak samo zwycięsko muszą być wykonane zadania całego 6-letnia.

W latach najbliższych prace nad budową nowej Warszawy obejmą w pierwszym rzędzie teren Śródmieścia. Budownictwo mieszkaniowe i administracyjne skoncentrowane zostanie wokół centralnego placu Warszawy — wokół powstającego Pałacu Kultury i Nauki, jak również wzdłuż ul. Marszałkowskiej i Nowotki. Równocześnie prowadzone będą roboty budowlane w innych punktach Warszawy. A więc nadal rozbudowywane będą istniejące osiedla i dzielnice mieszkaniowe oraz obiekty przemysłowe.

Kolejne lata planu 6-letniego dadzą stolicy dziesiątki tysięcy nowych mieszkań, zrekonstruowany w swej dawnej formie Trakt Staryj Warszawy i Rynek Staromiejski. Odbudowany i rozbudowany zostanie gmach Teatru Wielkiego, gmach Filharmonii, powstaną nowe kina, nowe budynki szkolne, domy kultury itd.

Trzy najbliższe lata stanowią ważny etap w realizacji zadań Programu Frontu Narodowego, który m. in. stwierdza, iż w bieżącym 10-letnim okresie budowa Warszawy zostanie zakończona.

Budując nową Warszawę, w jej założeniach urbanistycznych i architektonicznych polska klasa robotnicza pragnie przekazać pokoleniom dokument swego zwycięstwa, dokument swych pokojowych dążeń. Warszawa jest takim dokumentem, dokumentem nowego życia, które buduje lud Warszawy, wyzwolony przed 8 laty przez bratnie narody ZSRR.

Trzy najbliższe lata stanowią ważny etap w realizacji zadań Programu Frontu Narodowego, który m. in. stwierdza, iż w bieżącym 10-letnim okresie budowa Warszawy zostanie zakończona.

Budując nową Warszawę, w jej założeniach urbanistycznych i architektonicznych polska klasa robotnicza pragnie przekazać pokoleniom dokument swego zwycięstwa, dokument swych pokojowych dążeń. Warszawa jest takim dokumentem, dokumentem nowego życia, które buduje lud Warszawy, wyzwolony przed 8 laty przez bratnie narody ZSRR.



Plac Konstytucji — nocą. Foto CAP — Nowostelski

Zalogi robotnicze zwiększają wydajność pracy

ZMP-owcy z FSC im. Bolesława Bieruta utworzyli młodzieżową brygadę pionierską

„Jedność robotnicza” brygady Nr 102 i 103 wyrobiły po 146 procent normy.

Każda z brygad III-go Wydziału Masowego bnie się o jak najlepsze osiągnięcia, rozumiejąc, że zwiększenie wydajności pracy to nie tylko pożyteczne osobistych zarobków, ale i przyspieszenie wykonania planu na br.

Portowcy gdańscy przekraczają normy

GDANSK (kor. wł.). Na Nadbrzeżu Słaskim dźwięk z łoskotem sypiał węgla do odkrytych luków. Na stłakach widać się ludzie. Brygadziści twymerskiej brygady tow. Teofil Pałach odbywa się na chwilę od pracy.

Ruch u nas nie ustaje. Ostatnia uchwała Rady dodała ochoty do zwiększenia wysiłków. Każdy wie, że od niego samego zależy zwiększenie zarobków. Toteż chęć do pracy jest u nas taka jak nigdy. Jedna brygada przez drugą stara się o osiągnięcie lepszych wyników. Codziennie przekazywamy normy.

Przy trymowaniu węgla na s/s „Goplo” mimo, że jest to statek ciężko trzymający, brygady Nr 103 i 104 osiągnęły 204 procent normy, przy bunkrowaniu węgla na holownik radziecki „Marsz”, brygada Nr 93 wyrobiła 212 procent normy przy trymowaniu rudy na s/s

Robotnicy zakładów sodowych przeszli na akord

KRAKÓW. „Teraz, kiedy po uchwale Rady Ministrów rynek został uporządkowany, warto starać się o większe zarobki. Dlatego pragniemy przejść z pracy „na dniówek” do pracy normowo-akordowej, gdyż wtedy każdy otrzyma tyle, na ile zasłużył. Pracując na akord, szybko będziemy wykonywać plany gospodarcze i przyczynimy się do przedterminowej realizacji poważnych zadań czwartego roku planu 6-letniego”.

Z propozycją taką zawrócił się do dyrekcji, rady zakładowej i Podstawowej Organizacji Partyjnej Zakładów Sodowych robotnicy wydziału transportowego. Do pracy akordowej postanowili przystąpić wiele brygad transportowych.

Agnieszka Urban jest znaną i cenioną robotnicą w wydziale transportowym. Na początku nowego roku jeszcze bardziej wzmożła wydajność i poważnie przekracza plany dzienne.

„Pragnąc wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne — mówi brigadziстка Agnieszka Urban — z pracy dniówkowej przechodzimy do pracy normowo-akordowej. Pozwoli nam to na maksymalne wykorzystanie czasu pracy, no i zwiększy nasze zarobki”.

Do pracy na akord w Zakładach zaliczono się w pierwszej dekadzie stycznia również wielu innych robotników. (PAP)

OZIŚ W NUMERZE:

M. RAJEWSKI: W kleszeni imperializmu amerykańskiego (2 dokumentów zbrodni i zdrady)

K. MALCUZYŃSKI: Nasza stolica

ROMAN JURYS: Aleksander Zacharowicz Antonow — budowniczy Pałacu Przyjaźni

J. STAROĆ: Tydzień na arenie świata

JASZCZ: Krzyk krakowi! okazał się w szkole (Teatr)

Obchody rocznicy oswobodzenia Warszawy

(f) W przededniu 8-letniej rocznicy wyzwolenia Stolicy przez Armie Radziecką oraz walczącą u jej boku i Armie Wojska Polskiego, 16 bm., młodzież szkół i uczelni warszawskich zebrała się w godzinach popołudniowych na uroczystym capstrzyku na Pl. Konstytucji.

Z serca Warszawy, z MDM-u wyruszył w kierunku budowy Pałacu Kultury i Nauki barwny prawie 2-tysięczny pochód młodzieży. Ponad długim korowodem wyrastał las czerwonych i białoczerwonych szturmówek. Wielu studentów niesie portrety Wielkiego Przyjaciela postępowej młodzieży całego świata, najlepszego Przyjaciela narodu

polskiego Józefa Stalina oraz Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta.

Pochód młodzieży zatrzymał się przed budującym się Pałacem Kultury i Nauki. Tu do zabranych przemawia przewodniczący Zarządu Stołecznego ZMP — Jerzy Wolczyński.

Capstrzyk młodzieży warszawskiej dobiega końca. Rozlega się chorałny śpiew Hymnu Młodzieży Demokratycznej.

W tym samym dniu w licznych zakładach pracy Stolicy odbyły się akademie. W akademiach wzięli udział przedstawiciele Wojska Polskiego, oficerowie i podoficerowie — w znacz-

nej części uczestnicy walk o wyzwolenie Warszawy. M. in. podczas akademii w zakładzie MPK na Woli oficer J. Setnik powiedział: „Miłość i wdzięczność dla bohaterów żołnierzy radzieckich, którzy wyzwolili Warszawę, żyć będzie wечно w sercach narodu polskiego”.

„Akademii zorganizowanej w Ministerstwie Energetyki” przewodniczył Zbigniew Polakowski opowiadał zabranym o dziejach walk żołnierzy radzieckich i polskich w czasie wyzwolenia Warszawy. (PAP)

„Mimo to, że bestialski wróg pozostawił z najokrutniejszą naszą miastem tylko gruz i ruiny, Warszawa, przyrzekamy Ci dziś święcie: na mogiłach bohaterów Warszawy, na gruzach tych najpiękniejszych dla nas gmachów, ulic i placów — wysiłkiem, na jaki tylko zdoła się zdobyć miłujący Cię, Warszawa, naród, wzniesiemy pomnik godny Twojej sławy dziejowej, Warszavo!”

Partia nasza — wbrew defetyzmowi słabych i małodusznych — podjęła historyczną decyzję: odbudujemy Warszawę, odbudujemy stolicę godną swej sławy dziejowej!

Godną rewolucyjnych tradycji ludu warszawskiego, godną naszego ustroju społecznego mogła być tylko budowa socjalistycznej Warszawy, Warszawy, w której zniknie podział na niedzne dzielnice robotnicze i bogate centrum burżuazyjne; Warszawy, w której nowoczesne osiedla zapewnią mieszkania dziesiątkom tysięcy robotników i pracowników umysłowych; Warszawy — budowanej z troską o człowieka pracy; Warszawy — ośrodka przemysłu i kultury polskiej, promieniującej na cały kraj.

W ósmą rocznicę wyzwolenia Stolicy

Osiem lat mija od tej pamiętnej decyzji. Rozumną myślą partii i rządu, wielkim wysiłkiem polskich inżynierów i konstruktorów, projektodawców i techników, wspaniałym czynem polskiej klasy robotniczej — murarzy, hutników, górników, ofiarnością całego narodu rośnie z każdym dniem stolica Polski Ludowej. Martwy stos gruzów przemienił się w życie miasta, którego ludność nieustannie rośnie. Przybiera realny kształt wspaniała wizja Warszawy socjalistycznej, której kontury nakreślił towarzysze Bierut w roku 1949 na warszawskiej konferencji PZPR.

Zachowując wszystkie elementy piękna starej stolicy, jej historycznych zabytków, wypełnia się Warszawa socjalistyczną treścią. W jasnych, nowoczesnych blokach chłuby naszego budownictwa mieszkaniowego — Placu Konstytucji i MDM, które zmieniły oblicze śródmieścia i w zabytkowych kamieniczkach Starówki zamieszkuje dziś robotnicy. Nie tylko w śródmieściu, ale i na przedmieściach powstają szkoły, kina, szpitale, przedszkola, świetlice, domy towarowe, nowe ulice. Trwają prace przy budowie Metra. Tętnią życiem liczne fabryki warszawskie — rośnie nasz Zerah, trwają wstępne prace przy budowie hut Warszawy. A nad tysiącami budynkami stolicy wznoszą się potężne dźwigi na placu budowy Pałacu Kultury i Nauki — szlachetnego daru bratniego Związku Radzieckiego.

W porównaniu z czwartym rokiem naszej szesnolatek bogata w doświadczenia lat minionych polski, Warszawa zajmuje należne jej szacunkowe miejsce. Nad planami rozwoju i rozbudowy Warszawy rozciąga się wielki Budownictwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta.

W roku budowy naród nasz poznał dokładnie prawdę o swych śmiertelnych wrogach — imperialistach amerykańskich, którzy dziś odbudowują neohitlerowski Wehrmacht i knują plany rzucenia go do nowych zbrodni. Do nowych zbrojczych wypraw przeciwko wolnym ludom świata. Nieudawno ujawniony ohydny plan „Wulkan” — prawdę że raz jeszcze odsoni. Raz jeszcze naród polski do-

wiedział się czego może oczekiwać od amerykańsko - hitlerowskich łubodźców.

I w toku wyteżonej pracy nad wzniesieniem murów nowej stolicy naród nasz poznał prawdę o swych przyjaciółach w dziele budowy: ludziach radzieckich, którzy na budowę Warszawy dostarczyli nam tysiące maszyn, koparek, dźwigów, którzy dostarczyli nam urządzenia dl. fabryki samochodowej „Warszawa”, udzielając nieocenionej pomocy w budowie Metra, którzy swoimi ludźmi i swoimi maszynami, swoim kosztem wnoszą najpiękniejszą budowlę Warszawy — Pałac Kultury i Nauki.

Zbrodnicze bombardowanie Korei przez amerykańskich piratów powietrznych

(F) PEKIN (PAP). — Jak donosi z Pienan, już drugi dzień w południowej dzielnicy Pienan...

Plenum KC KP Indii

(F) PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, iż w Kalkucie odbyło się w dniach od 31 grudnia 1952 do 10 stycznia br. rozszerzone plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Indii.

Aresztowanie Georga Derlingera

(F) BERLIN (PAP). — Agencja ADN ogłosiła następujący komunikat: Organy bezpieczeństwa państwa...

Fiasco konferencji socjalzdrajców w Rangunie

(F) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w Rangunie zakończyła się konferencja pracowniczych socjalistów...

Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

(F) BUKARZEST (PAP). — W Bukarzeszcie ukazał się numer 3 (12) czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”...

Truman potwierdza spadek stopy życiowej Amerykańskich USA i wzrost zysków amerykańskich monopolów

(F) NOWY JORK (PAP). — W swym tradycyjnym dorocznym oświadczeniu Truman chwali się wielkimi sukcesami, osiągniętymi przez gospodarke narodową USA...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Reakcji francuskiej nie uda się przeszkodzić partii komunistycznej w walce o wolną i niezawisłą Francję

Oświadczenie J. Duclos w podkomisji Zgromadzenia Narodowego

(F) PARYŻ (PAP). — Jak wiadomo, dnia 21 października ub. roku minister obrony narodowej Pleven...

Podjęte demonstracje przeciw projektowi reakcyjnej ordynacji wyborczej we Włoszech

Strajk protestacyjny przeszło 3 milionów robotników - W Rzymie policja strzela do demonstrantów

(F) RZYM (PAP). Na apel Włoskiej Konfederacji Pracy w dniu 16 stycznia odbył się w całym Włoszech potężny strajk na znak protestu przeciwko rządowemu projektowi nowej ordynacji wyborczej...

Spółeczeństwo Niemiec zachodnich domaga się odrzucenia wojennych układów

(F) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi o dalszych protestach ludności Niemiec zachodnich przeciwko ratyfikacji militarystycznych układów...

Po Kongresie Narodów Anglia

(F) LONDYN (PAP). Dnia 15 bm. odbył się w Londynie wiec pospolitym wynikiem Kongresu Narodów w Obronie Pokoju...

Czechosłowacja

(F) PRAGA (PAP). Dnia 17 stycznia rozpoczęła się Zjazd Czechosłowackich Obronców Pokoju...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Z dokumentów zbrodni i zdrady W kieszeni amerykańskiego imperializmu

Wiosną 1950 roku pisał triumfalnie do kraju jeden z reakcyjnych wyprzedków: „Między USA, Wielką Brytanią i Francją uzgodniono...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Wielka obława na murzynów w Kenii

(F) PARYŻ. — Agencja AFP donosi z Nairobi (Kenia), że policja i wojsko brytyjskie dokonały obławy w miejscowości Nakuru...

Wojewódzkie zespoły poselskie zacieśniają kontakt z ludnością

Coraz szerzej rozwija się działalność Zespołów Poselskich, wnikliwie rozpatrywanie wniosków i próby zgłaszania przez ludzi pracy bezpośrednio — szczerze i serdecznie — swoje postulaty w wyborach przyczynia się do szybkiego i pozytywnego załatwienia wielu spraw bytowych obywateli. Mieszkańcy miast i wsi, chcąc zwracać się do swoich przedstawicieli w najwyższym organie władzy ludowej, uzyskali zawsze pomoc, dobrą radę oraz właściwe załatwienie swoich spraw.

Zwykłe kontakty nawiązały ze swoimi wyborcami posłowie wojewódzkiego. Rozpoczęli oni już normalne przelice, które dla każdego obywatela odbywają się dwa razy w miesiącu w ustalonych z góry i podanych do publicznej wiadomości terminach.

Posłowie przytulali ludzi pracy w lokalach Komitetów Frontu Narodowego lub rad narodowych. Do posła Stanisława Jodłowskiego w Zyrardowie w ciągu tygodnia tylko dnia przyjęli — 30 grudnia u r. zgłosiło się przeszło 20 interesantów oraz dwie delegacje mieszkanców tego miasta. M. in. delegacja jednego z zakładów przemysłowych Zyrardowa interesowała w sprawie wypłaty premii w tej fabryce a mieszkańcy osiedli podziarodkowych zgłosili prośbę o interwencję w Zakładzie Sieci Energetycznych, którzy zbyt często włączają światło w ich domach. Sprawy te zostały załatwione pozytywnie.

Dużą pomoc i opiekę uzyskali od swoich posłów chłopcy ze wsi wojewódzkiego. Np. pos. Franciszek Dzieciol, na skutek interwencji swoich wyborców, zajął się sprawą usprawnienia rozdziału nowożytnych sztućczych w pow. Mińsk Mazowiecki oraz sprawą przyspieszenia remontów maszyn i urządzeń rolniczych w PGR-ach i POM-ach.

W poniedziałki i czwartki — w dniach przyjęć mieszkańców stolicy przez posłów, w Biurze Przedzium Zespołu Poselskiego m. st. Warszawy panuje ożywiony ruch. O liczbie zgłaszających się świadczy fakt, że w czasie ostatnich czterech przyjęć posłowie zajęli się prośbami blisko 100 obywateli, interwe-

niując w razie potrzeby pisemnie lub osobiście u odpowiednich władz. M. in. do posła Skórzynskiego zgłosili się mieszkańcy hotelu robotniczego przy ul. Kolejowej 13, prosząc o pomoc i interwencję w sprawie poprawy warunków bytowych oraz higienicznych w hotelu. Sprawa ta została dzięki interwencji posła załatwiona. Warunki w hotelu uległy znacznej poprawie.

Do Biura Zespołu Poselskiego zgłosili się również przedstawiciele prywatnego zrzeszenia transportowców, prosząc o poradę w sprawie założenia spółdzielni lub nawiązania kontaktów z stowarzyszeniem, które posiada transport. Sprawa ta załatwiona w miły życzliwy interesantów poseł Adamowski.

Mieszkańcy Warszawy zwracają się do swoich reprezentantów w Sejmie o pomoc i poradę w różnych sprawach, niekiedy nawet osobistych. Wielu np. zwraca się z prośbą o przyspieszenie remontu mieszkania. Wszyscy zgłaszający się do Biura Zespołu Poselskiego znajdują dobrą radę i pomoc w swoich sprawach, co utrwala im szybkie rozwiązanie pilnych nieraz zagadnień bytowych. (PAP)

Z pohytu chińskiej delegacji rządowej w Polsce

15 bm., w drugim dniu swego pobytu w Krakowie, chińska delegacja rządowa z ministrem Kultury Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Szeń Jen-ping na czele odwiedziła miasto Nową Hutę, Bibliotekę Jagiellońską i Uniwersytet.

Na specjalnej konferencji w dyrekcji budowy miasta Nowa Huta goście zapoznali się z koncepcją urbanistyczną miasta, a także z planami przedsięwzięcia — że w dniu 17 stycznia a w ciągu roku nie zawsze — a jest czas i pora — i patymyż jak to znowu dystans przebyliśmy od poprzedniej rocznicy wyzwolenia Olsztynem, czym przez ten rok Warszawa wzrosła i jak pomnożyliśmy jej piękno. Pamiętając o tamtych styczniowych dniach, o krwi radzieckiej i polskiej, która była ceną wolności, pytamy jak były samych siebie: jak ten nowy rok wolności wykorzystaliśmy, czy dobrze wypełniliśmy ten warszawski rok życia.

Po raz omy obchodzimy dziś styczniową rocznicę. Po raz omy spojrzmy wstecz na jeszcze jeden nowy rok nowej Warszawy.

Ogólnopolski zjazd hydrobiologiczny

16 bm. rozpoczął w Giżycu 3-dniowe obrady Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Hydrobiologiczny, zorganizowany przez Komitet Ekologiczny Polskiej Akademii Nauk. Na Zjeździe omówiono będzie całokształt problematyki rybackiej w powiązaniu z planami gospodarczymi. Uczestnicy Zjazdu poznają się również z najnowszymi zdobyczami nauki, a przede wszystkim ze zdobyczami nauki radzieckiej w dziedzinie rybactwa.

W Zjeździe biorą udział uczeni i praktycy w zakresie rybactwa i rybołówstwa z całego kraju. (PAP)

NASZA STOLICA

Karol Malcużyński

Dzień 17 stycznia jest dla Warszawy jakby drugim Nowym Rokiem. Tamtego styczniowego dnia zaczęło się dla Warszawy życie, tamtego styczniowego dnia zaczęła się dla Warszawy wolność, od tamtego styczniowego dnia wypada nam liczyć lata wielkiej, ciężkiej, bezgranicznie ofiarnej pracy.

Od tamtego dnia styczniowego liczymy lata nowej Warszawy. Dlatego też weszło w zwyczaj — nigdzie nie ustanowiony, a przez wszystkich praktykowany — że w dniu 17 stycznia oglądamy się za siebie — a w ciągu roku nie zawsze — a jest czas i pora — i patymyż jak to znowu dystans przebyliśmy od poprzedniej rocznicy wyzwolenia Olsztynem, czym przez ten rok Warszawa wzrosła i jak pomnożyliśmy jej piękno. Pamiętając o tamtych styczniowych dniach, o krwi radzieckiej i polskiej, która była ceną wolności, pytamy jak były samych siebie: jak ten nowy rok wolności wykorzystaliśmy, czy dobrze wypełniliśmy ten warszawski rok życia.

Po raz omy obchodzimy dziś styczniową rocznicę. Po raz omy spojrzmy wstecz na jeszcze jeden nowy rok nowej Warszawy.

NASZA STOLICA

Karol Malcużyński

luty — marzec — kwiecień — o jest! wszędzie na pierwszych stronach, wielkie nagłówki: „Wielki dar Związku Radzieckiego dla Warszawy”, „Najwspanialszy gmach Warszawy — Pałac Kultury i Nauki”.

Tak. To było przecież 5 kwietnia 1952 r. A więc rok temu nikomu z nas nie śniło się nawet o Pałacu Przyjaźni i Raczej miastu, który czytał gazety 6 kwietnia wydawać się mogło, że śni. Bo też historia nas przewidywała nas do takiej podpunktu. A już Warszawa szeroko się rozciągnęła. Ludy to nasze miasto, które żyje w Europie. Szwed i Sał, siedmiojęzyczny Rakoczy i petersburska Katarzyna, austriacki „najeźdźca” i napoleoński „sojusznik”. Ludy ja rale pokolenia pruskich żołdaków — od Fryderyka aż po Hitlera.

A budować? — oswem, poniekąd budowali: Mikołaj i cytadela, a hitlerowie kasyno gry, bunkry przed gestapo, mogiły dla straconych i śmiertelny mur wokół getta.

Nie przywykaliśmy nas historia do podarunków takich, jak Pałac Przyjaźni. Rok temu jeszcze się nam w Warszawie nawet o nim nie śniło. A dzisiaj? Dzisiaj jest to chyba jedyny w Warszawie gmach, którego jeszcze nie ma, a który dobrze znamy, kochamy, podziwiamy. Jeżeli Pałac Konstytucji okazał tej stolicy, że się zrosł z Warszawą natychmiast po budowaniu do Pałacu Kultury i Nauki, pod tym względem pobliż MDM — stał się nierozłączną częścią Warszawy, jeszcze przed swym wzniesieniem. Czyż nie jest nam znaną i bliska sylwetka Warszawy, w której nad zarysami Nowego Świata i Krakowskiego, nad kolumną Zygmunta i kolumną Pałacu Staszki, nad naszym Domem Partii i kancianym pudłem „Prudentia” wstrzela wieżycy największego Pałacu — już dziś tak bardzo warszawskiego.

Po podziale dochodów nowi członkowie przybyli do spółdzielni produkcyjnej

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU”)

Niedawno, bo jeszcze przed 10 dniami Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Krasnem (pow. ciechanowski woj. warszawski) liczył załedwie 10 członków. Dziś w spółdzielczym obiekcie, na podwórzu i w obrzeże widać nowych ludzi, wiele nowych twarzy.

„Dużo nas teraz, co? — uśmiecha się przewodniczący spółdzielni, tow. Kaczorowski. — To sąsiedzi z Augustowa, 20 ich wstąpiło do naszej spółdzielni, by wspólnie z nami gospodarować.”

W spółdzielczy stajni krzta się przy koniach tow. Józef Dziobek sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Augustowie. On jeden z pierwszych na ogólnym zebraniu 4 km. poprosił o przyjęcie go do spółdzielni w Krasnem.

Chłopi z navesy gromady od dwóch lat przemyślali się gospodarce. Spółdzielczość w Krasnem — odpowiada tow. Dziobek. — O założeniu spółdzielni często mawialiśmy na zebraniach naszej organizacji partyjnej. Nasi chłopi początkowo jednak nie wierzyli, że w spółdzielni będzie lepiej.

Kiedy w 1951 roku spółdziel-

cy z Krasnego dzielili się dochodem, w Augustowie ciągle jeszcze wahał się i czekał dalej. Dopiero legonocny podział dochodów w Krasnem ruszył augustowianów.

Nie dziw, że ruszył, bo w Krasnem było się czym dzielić. Po wykonaniu wszystkich zobowiązań wobec państwa i spłaceniu kredytów, na jedną dziesięć obrachunkową przypadło: zboża — 18,37 kg. ziemniaków — 8,55 kg., buraków pastewnych — 4,54 kg. wyśtoków i słomy po 33,04 kg. cukru — 0,72 kg. i 2,03 zł gotówka.

— Co tu dużo gadać — wtrąca znów tow. Dziobek. — Tego co otrzymali z podziału spółdzielni, nikt z nas indywidualnie gospodarujących nigdy sam nie osiągnie.

Bo rzeczywistość dochodu spółdzielni można było tylko pozazdrościć. Taki np. Józef Stefański, który wrobił 381 dniówek z podzielnego dochodu otrzymał: zboża — 68,25 q. (w tym samej pszenicy ponad 28 q.), a oprócz tego 32,5 q. ziemniaków, 17,31 q. buraków pastewnych, 125 q. wyśtoków i słomy, 274 kg. cukru i 775,03 zł gotówka.

Dochoydy spółdzielni, możliwości dalszego rozszerzenia go-

spondarki i zwiększenia wydatków pól przez zastosowanie obróbki maszynowej na dużych polach ziemi, zdecydowały, że już na ogólnym zebraniu spółdzielni w dniu 4 stycznia br. ośmiu chłopów (6 z Augustowa i 2 z Krasnego), wstąpiło do spółdzielni.

Na tym właśnie zebraniu podpisał deklarację członkowska Józef Dziobek, Zdzisław Piechota, Władysław Wittkowski, Stanisław Wołociński i inni. Po kilku dniach 14 dalszych gospodarzy z pobliskiego Augustowa przystąpiło do spółdzielni, a wśród nich Zygmunt Odziemczyk, Stanisław Jęzorek i Antoni Oles. Nowi członkowie wnieśli jako wkłady około 150 ha ziemi, konie oraz różny inwentarz martwy.

— Byli u nas w Augustowie tacy, co chcieli znaleźć spółdzielnie w naszej gromadzie — mówi tow. Dziobek. Zastanawialiśmy się jednak, że lepiej będzie przystąpić do Krasnego Mieszkamy przecież blisko siebie, a grunta nasze się łączą. Zamiast dwóch małych spółdzielni będzie jedna duża.

Jest więc jedna duża. (PAP)

Chłopi Dolnego Śląska przypiesniają obowiązki dostawy żywności

WROCŁAW (Kor. wł.). Chłopi pracujący Dolnego Śląska pragnąc skorzysta z uchwały Rządu, która zezwala im na dowolne dysponowanie nadwyżkami po wywiązaniu się z obowiązków wobec państwa przypieszają realizację obowiązkowych dostaw.

Tak np. w gm. Kąty Wrocławskie do dnia 13 bm. chłopi wykonali ponad 60 procent miesięcznego planu dostawy żywności. Ozwili się również kontraktacja trudny chlewni. Produkcja hodowcy Jan Gruska z gromady Mieszków zakontraktował na pierwszy kwartał br. 4 tuczniki, Stanisław Marciniak zakontraktował 3 sztuki, Karol Artymowicz z gromady Czernyccze wykonał w styczniu swe zaległości za rok ubiegły i zakontraktował na I kwartał 3 tuczniki.

Opólna poprawa nastąpiła w woj. wrocławskim na odcinku skupu mleka. Wiele powiatów, które dotychczas nie wykonywały swych operacyjnych planów obecnie nawet je przekracza. Np. w pow. Góra Śląska gdzie przed wiekami w życie uchwały Rządu wykonywano plan w około 70 proc., obecnie plan ten wysoko jest przekraczany. Wysoko przekraczają również plany skupu mleka pow. Dzierżoniów, Kłodzko, Sroda Śląska, Świdnica i inne. Dzieki temu w większości sklepów Wrocławia i innych miast województwa można otrzymać mleko również w godzinach popołudniowych.

Wzmocnić zbiorczą i dostawę złomu dla naszych hut

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

W dniu 15 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza narada ministrów i ich pełnomocników do spraw surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nietucznych. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, związków zawodowych, prasy i radia oraz pełnomocnie przyjeździ wojewódzkich rad narodowych do spraw surowców wtórnych metali.

Jak wykazała narada, znaczenie zbiorczy surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nietucznych nie jest dotychczas należycie doceniane przez administrację zakładów pracy, związki zawodowe, organizacje społeczne i całe społeczeństwo. Przyczyną były liczne wypadki marnotrawstwa złomu stalowego i metali nietucznych przez bezmyślne wyrzucanie go na smietniki i wysypiska.

Złom stalowy i metali nietucznych nie jest należycie przechowywany i sortowany. Często zarządzane się wypadki pomieszczenia różnych gatunków złomu powodują bardzo poważne straty dla gospodarki narodowej.

Na naradzie przypomiano, że już w VII Plenum przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wskazywał, iż jednym z zasadniczych warunków usunięcia przeszkód na drodze naszego rozwoju jest skoncentrowanie uwagi i wysiłków partii i wszystkich organizacji państwowych na zaopatrzeniu państwowym.

Zagadnienie zaś zbiorczy surowców wtórnych metali jest jednym z podstawowych problemów zaopatrzenia hutnictwa — kluczowej gałęzi naszego przemysłu.

Ażeby położyć kres wypadkom marnotrawstwa i wzmocnić zbiorczą złomu, a tym samym usunąć poważną przeszkodę w zaopatrzeniu materiałowym hutnictwa, podjęła zmieście szeroka akcja propagandowa i wychowawcza, która uświadomi społeczeństwu znaczenie złomu dla gospodarki narodowej. Do akcji tej powinny włączyć się szeroko wszystkie organizacje społeczne i zawodowe, wyjaśniając drogą pogadank, prasy, radia i filmu, jakie straty ponosimy wskutek niedoceniaenia sprawy złomu.

Uczestnicy narady wypowiadali się za napiętnowaniem, jako działalności szkodliwej dla naszej gospodarki, każdego wypadku lekceważącego stosunku do surowców wtórnych metali. Szeroko zakrojona akcja zbierania złomu dla hutnictwa — stwierdzono na naradzie — jest obecnie ważną sprawą dla całego społeczeństwa polskiego, rozpoczynając realizację planu 6-letniego. Jest to sprawa o wielkim znaczeniu dla szybkiego rozwoju naszego gospodarki i wzrostu sił Pałci Ludowej dla realizacji naszego wielkiego budownictwa przemysłowego budownictwa miast i osiedli, szkół, szpitali i obiektów społecznych.

(PAP)

Watykańskie ordery dla trizonkich odwetowców

Watykańskie ptegrzymki adenuerowskich polityków wzmagają się w miarę jak rosną apetyty boskich rewizjonistów i wzmocniają się szanse hitlerowskich generala na nowe stanowiska w tzw. armii europejskiej.

Prasa zachodnia — niemiecka z nemiłym przeto triumfem notuje każda taką wizytę w stolicy apostołskiej, skrupulatnie opisując każdą audyencję boskich ministrów u papieża. Uwadze tej prasy nie uchodzi również ton jakim papież wita każdą pielgrzymkę niemiecką i jaka „ojowska serdeczność” wysłuchuje postulatów ministerialnych pielgrzymów.

Tak powitana była w Watykanie delegacja parlamentu boskiego z jego przewodniczącym Eilersem, niemiecki ostentacyjnie odbyła się audyencja „naszego” Adenauera, niedawno zaś Lukasek ciepło przyjął papież Hansa Lukasek, ministra dla spraw przesiedleńców w rzą-

dzie Adenauera. Jak wiadomo, Lukasek jest przywódcą rewizjonistów, domagających się granicy niemieckiej na wschodzie z 1914 roku.

Prawdzy zaś deszcz watykańskich lask spadł na niemieckich hakatystów w związku z mianowaniem arcybiskupa Monachium Wendela na kardynała. Adenauer wysłał z tej okazji do Watykanu znaczną delegację, na której czele stał minister poczty Trizonki, H. S. Schubert zajmujący dawniej wysokie stanowisko w tymże samym resorsie w rządzie Hitlera.

Cała grupa otrzymała „na dowód szczególnej łaski” rozmaite wysokie odznaczenia watykańskie (ordery św. Sylwestra i św. Grzegorza), bardzo rzadko nadawane przez papieża.

Nezależnie od cywilnych „patyków”, Watykan roll się w tych dniach od przedstawicieli kleru niemieckiego, wśród

których prasa zachodnia notuje również nazwiska dwóch zasłużonych rewizjonistów, biskupa Monachium Antona Scharnagla i wikariusza generalnego Buchwiesera. Jak pisał dziennik „Nürnberg Nachrichten”, „ci odwetowcy watykańskich jak u siebie w domu”.

Dobroćliwość bowiem papieża wobec wernych sług boskiego reżimu pogłębia się w miarę jak konkretyzują się wojenne plany Wall Street, plany w których zachodnie Niemcy mają odegrać tak „ważną i znaczącą” rolę.

Deszcz odznaczeń jak spadł na głowy niemieckich sojuszników Waszyngtonu, zakleńczy sozwinistów i rewizjonistów, jest wyrazem uznania Watykanu dla ich działalności na polu przysposobienia do nowej wojny, i zachęta do dalszych wysiłków na tej zbrodniczej drodze.



Kilkanasta budowanych w Warszawie osiedlach mieszkaniowych oddano do użytku ludności w roku 1952 około 17.000 izb mieszkalnych. Plan na rok bieżący przewiduje budowę ponad 17.000 izb. Na zdjęciu: bloki pięknego osiedla mieszkaniowego na Kole w Warszawie. Foto CAF — Ostrowski

Aleksander Zacharowicz Antonow — budowniczy Pałacu Przyjaźni

Roman Jurys

Chociaż to bardzo dawne czasy, odległe od dzisiejszych nie tylko miarą lat ale przede wszystkim miarą głębokich przemian, pamięcią je Aleksander Zacharowicz Antonow bardzo dobrze. Bo, i jakże nie pamiętać? Było ich w domu pięć: ojciec — na froncie pierwszej wojny światowej, matka — chora starsza 13-letnia siostra, on — ośmiolatek chłopak i jeszcze młodszy od niego braciśkie i krowa — jedyna kamicieleca. Ziemi jedna „duża” — była taka miara, coś niecoś więcej aniżeli hektar. Czy można nie pamiętać takiego dzieciństwa?

Mieszkali we wsi, w odległości około 100 km od Moskwy. Na progu nowej ery — na wiosnę 1917 roku — uamła matka. Zostali we czworu i z nim ojciec wrócił z frontu był już Aleksander zwycięczym i rodzinny. Miał już pięć lat! Poszedł więc na służbę do kulaka. I na kulackim gorzkim chlebie przesiedział długie siedem lat.

Kiedys, za bardzo dawnych czasów, ojciec pracował dorywczo w Moskwie. Na wiosnę jeździł co roku z domu do stolicy, tam wynajmował się na kłosa z budowl, spisał w jakiejkolwiek norze — byłoby jak najciszej i najlepiej — wrazał do domu. Na miejscu wiazane miał w węzłku kilka ruoli, pod pachą półtł chustki dla żony, buty dla Aleksandra, był miał w czym iść do szkoły korale dla córki. Z zaszczytnych pieniędzy spłacał długi zaciągnięte przeszłej zimy, resztę letnich zarobków dojadło się do nowego roku, a potem znów pożyczano, byle dociągnąć do wiosny. Wtedy po obnieniu kawałka ziemi — ojciec znów ruszał do Moskwy. I jeśli po kilku tygodniach nie wrócił stamtąd wycieńczony, głodny i zły — że nie starczyło dla niego roboty — mieli znów zimą jako tako zabezpieczona.

Tak było bardzo dawno temu przed pierwszą wojną światową. Po jej zakończeniu i po zwycięstwie Rewolucji Październi-

kowej Moskwa się nie budowała. Wrog targal młodą republikę radziecką z zewnątrz i wewnątrz. Trzeba było wytyżyć wszystkie siły, aby obronić historię zwycięstwa, zdobyć ludu pracującego; władzę. Trzeba było wyarmie armie walcząca na wszystkich frontach, miasta wyniszczone i wygłodzone. Trzeba mieć w miastzie kulaka, aby dał miastu chleb. I ojciec Aleksandra Zacharowicza Antonowa pomagał w tym: władza radziecka, chodził wraz z jej przedstawicielami od jednego do drugiego śpiżniarska kulackiego ujawniacz pochowane zbroje. Na budowę wrócić mogli dopiero później, gdy wladza radziecka rzuciła swe siły na front odbudowy gospodarki, a następnie na front budownictwa socjalistycznego.

Na wiosnę 1924 roku stary Antonow wraz ze swym synem Aleksandrem wyruszyli do Moskwy. Rozpoczęto tutaj budowę pierwszych nowych bloków mieszkalnych dla ludzi pracy w dzielnicy Sierpuchowskiej Kilkanastie nowych, pięciopiętrowych domów mieszkalnych, jeden obok drugiego stanąć to miało i zapoczątkować wielki w przyszłości proces przebudowy Moskwy, uczynienia z niej najpiękniejszego miasta stalinowskiej epoki. Na tych to pierwszych budowlach rozpoczął Aleksander Zacharowicz Antonow swą drogę budownictwa. Terminował u własnego ojca, pracowno przeciw jeszcze wówczas sposobem najstarszym — echowam. Ojciec — murarz tobił sam wszystko: kielnia nie była symbolem tylko ale głównym technicznym przedmiotem. Sam więc zaprawę kładł po cegły, sam cegły dobierał, sam układał. Nie towarzyszyły mu żadne maszyny, ani dźwigi, ani podnożna fabryka betonu i zaprawy, ani te wszystkie skomplikowane i drogie maszyny, które dzisiaj dysponuje teraz towarzysz Antonow przy budowie Teatru Dramatycznego w jednym z skrzydeł Pałacu Kultury i Nauki. Aleksander Zacharowicz przeszedł sam całą wiel-

ka drogę rozwoju budownictwa radzieckiego — od kielni do lasu wieży dźwigowych.

Działo się jednak wówczas coś o wiele większego aniżeli budowa nowych kwartałów mieszkalnych. Były to lata narastania ofensywy socjalistycznej gospodarki na reszki elementów kapitalistycznych. Były to lata zwycięskiego wypierania niedobitków kapitalizmu z miasta i ze wsi. Ta zwycięska walka toczyła się w wszystkich frontach życia — i jedna z form ofensywy klasy robotniczej było podnoszenie wydajności pracy, rozwinięcie szerokiego ruchu współzawodnictwa socjalistycznego. Szczególny rozmach współzawodnictwo socjalistyczne nabrało w latach realizacji pierwszej pięcioletniej stalinowskiej. Wykonał plan pięcioletni w cztery lata — było bojowym hasłem całej klasy robotniczej.

Aleksandra Zacharowicza Antonowa nie zabrakło w tej szlachetnej bitwie. Mieszkał wtedy w Leningradzie i tam pracował, już jako samodzielny murarz. I na wezwanie przodujących murarzy moskiewskich stanął do uczestnictwa w ruchu, którego celem było wprowadzenie do budownictwa nowiej, wyższej i bardziej wydajnej organizacji pracy, dostosowanej do nowych możliwości technicznych.

Gdy Aleksander Zacharowicz patrzył dzis wstecz i poddaje analizie metody pracy dawniejsze i dzisiejsze widzi on, że wielokrotnie przekroczone już starą wydajność pracy. Ale widzi też, że wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, że realizować trzeba wymagania XIX Zjazdu stalinowskiego, nowe większe aniżeli dotychczas, zadanie w budownictwie.

Towarzysz Antonow należy do tej kategorii ludzi, którzy gdy są w marszu, chcą być w pierwszym szeregu. Stąd widoczna jest szeroka perspektywa — nie tak, jak w tylnym

No cóż, trzeba by przepisać sporą część szpalt z tego rocznika 1952. I najdrobniejszymi czołkami by nam wystarczyło miejsca.

„O to garść takich drobnych notatek z ostatnich tylko dwóch tygodni, które liczą się już do roku kalendarzowego 1953, ale jeszcze należą do osmiemu roku odbudowy według warszawskiego kalendarza.”

„Trakt Starej Warszawy — wobec szybkiego postępu robót tego pierwsza część zostanie oddana stolicy na 22 lipca 1953 r.”

„Rozpoczęto budowę bloków mieszkalnych wzdłuż arterii Nowickiej, przyszłej wielkiej arterii komunikacyjnej.”

„Rozstrzygnięto konkurs na zabudowę placu wokół Pałacu Kultury i Nauki.”

„Na Mokotowie stanie stadion olimpijski na 80.000 widzów. Na Pradze w roku przyszłym — stadion na 60.000 osób.”

Dwa krótkie zimowe tygodnie.

W roku 1952 oddaliśmy do użytku blisko 17 tysięcy izb w nowych osiedlach. Ale ilość nam już nie wystarczy. Rozpoczęliśmy walkę z brakorobstwem, niechlujstwem, tandetą budowlaną.

W roku 1952 prowadziliśmy budowę ponad 20 warszawskich osiedli i dzielnic. Na MDM i w Pradze II, w nowych projektach Muranowa i w konkursie na otoczenie Pałacu, nasi architekci szukają nowych dróg i form, które prowadzą ku architekturalnej godności wielkiej epoki. Idea drogi nielutnia, poprzez błędy i nieporozumienia, walczą ze starymi nawykami i ze złą rutyną. Ale pracują, szukają, walczą — i idą naprzód — ku polskiej socjalistycznej architekturze.

W roku 1952 wybrałiśmy pierwszy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybrałiśmy ten Sejm w szeregach Frontu Narodowego, którego program wyborczy mówił nam m. in., że w ciągu bieżącego dziesięciolecia zakończymy odbudowę Warszawy, że za lat osiem stanie Warszawa większa i piękniejsza niż była kiedykolwiek. Posród posłów Warszawy wybrałiśmy do Sejmu budowniczych stolicy: murarza Markowa, inżyniera-architekta Skibińskiego i betoniarza Skowronskiego. A na pierwszym miejscu głosowali na pierwszy budowniczego stolicy — na towarzysza Bieruta.

Na tego, który osiem lat temu, 7 stycznia 1945 roku powie- dział: „Gwoli godności i honoru naszego Państwa i Narodu sprawa odbudowy miasta Warszawy musi być postawiona na pierwszym miejscu.”

Było to osiem lat temu, 7 stycznia 1945, na dziesięć dni przed wyzwoleniem stolicy. Na tydzień przedtem zanim wzdłuż zimowego frontu od Bałtyku po Karpaty zagrzmiwały salwy wyzwolenczej, styczniowej ofensywy...

Rok 1952, rok MDM i Pałacu Kultury, rok Konstytucji i Frontu Narodowego, ósmy rok nowej Warszawy, który według warszawskiego kalendarza zamkamy 17 stycznia, dobrze się zapisał w historii naszej trudnej, ciężkiej i pięknej pracy.

największą też radością wrócił w 1947 roku do swego Leningradu — i cóż tu ukrywać — poszedł pierwszego zaraz dnia obejrzeć „swoje” domy, przez siebie wzniesione na chwałę socjalistycznych pięcioletek stalinowskich.

Spotykając na budowie Pałacu Kultury i Nauki tego wspaniałego murarza leninogradzkiego, rozkochanego w swym mieście, cisnie się do ust pytanie: i cóż też Aleksander Zacharowicz skusiło, co nakazało zgłosić się jako jednemu z pierwszych na budowę tego Pałacu i na kilka lat porzucić ukochane miasto i jego wspaniałe, nowe budowie?

Aleksander Zacharowicz uśmiecha się. „Gdy przyzywał umowę naszych rządów o darze dla Polski Ludowej ogarneło mnie uczucie dumy. Za kraj mój, za rząd, za Stalina. Jeszcze czegoś takiego nikt, nigdy i nigdzie nie budował: aby mury były z przyjaźni. To wielki zaszczyt uczestniczyć w pięknym tym dziele.”

Kraj radziecki zwycięsko zakończył jedną, drugą pięcioletkę stalinowską, realizował trzecią. Przemienił się w kraj najbardziej nowoczesnej techniki. Rozwijało się nieustannie i doświadczenie mieszkaniowe i doświadczenie trudne dziś zliczyć w Leningradzie budowie, na których pracował Aleksander Zacharowicz Antonow. Bardzo ich wiele i one to są przyczyną jednej jego bardzo prostej słabości: trudno mu żyć poza Leningradem. Po prostu: kocha swój Leningrad, bardziej niż swój kraj, bardziej niż swoją rodzinę. Tam przeżył przecież nie tylko piękne lata pięcioletek, ale też straszne dni blokady hitlerowskiej.

Gdy go rząd posłał później na daleki Sybir kszalcenie nową kadry murarzy — pojechał odczuwając. Gdy posłał go z tym samym zadaniem na Ukrainę — rzec jasna, że pojechał, przecie to było zadanie ważne i złecone mu przez rząd. Ale z

Czytelnicy i korespondenci piszą

Co nam podwyższa koszty własne

Na naradach produkcyjnych w Zakładach Mechanicznych „Ursus” niedługo nie podwyższą kosztów własnych... Zastanawiając się nad tym, że naszym zadaniem jest...

Druga przyczyną jest nasza wrażliwość na zmiany cen... Wiele kół zębnych odwróciło się w złom, w odlewni duży procent części na miejscu oddawany jest do przetopienia.

Zakład nasz wybudował Hotel Robotników oraz Dom Młodzieży... W tym celu wybudowano w tym celu wybudowano w tym celu wybudowano...

POTR KUPIEŁOWSKI Zakłady Mechaniczne „Ursus”

Nieżyłowy rozkład jazdy

Przez wieś Słoboszew przechodzi linia kolej waskotorowa... Bardzo wcześnie, a po przyjeździe do Miechowa czekać od godziny 5 do 8 na otwarcie urządzeń.

MIECZYSLAW WAWRZOS Słoboszew pow. Miechów

Śladem listów naszych czytelników

Nie wszyscy rybacy dbają należycie o powierzony im sprzęt

W dniu 14 grudnia ub. r. pod powyższym tytułem opublikowaliśmy korespondencję... Obecnie Dyrekcja PPIUR „Arka” nadesłała nam wyjaśnienie...

„Na kutrze „Arka — 29” uległo całkowitemu zniszczeniu 40 flag sygnalizacyjnych... Egzekutywa podstawowej organizacji PZPR pisze w tej samej sprawie...”

Teatr

Kruk krukowi oka nie wykole

Aleksander Ostrowski: „...i koń się potknął”. Komedia w 6 obrazach... Premiera w Teatrze Ludowym w Warszawie.

Jest w tej porządkowej komedii Ostrowskiego scena, w której pewien żonaty, podstąpiłby jejomocno stręczy swemu ubogiemu a pokornemu... Kłucza — jest niczym, mniej niż niczym.

„Kon ma cztery nogi a ja pięć — przed tym światem otworem, komu brak tego...”

Jaszc

objęcia jurnego wojaka — powróci ze skłuchą do przedsiębiorczego Jegora... Szuka Ostrowskiego, wspólnie napisana, zbudowana bezbiednie, hojnie wyposażona w znakomite role i świetne sceny.

Obskurant Krutwicki, liberal Gorodulin, karierowicz Głumow, a dokoła nich ciemnotna i zacofana Kolo jest zankiem... „Wszystko byłoby dobrze, gdyby...”

„Kon ma cztery nogi a ja pięć — przed tym światem otworem, komu brak tego...”

Tydzień na arenie świata

J. Starec

Organ prasowy Izby Handlowej Stanów Zjednoczonych „Nations Business” w numerze z kwietnia ubiegłego roku zamieścił artykuł... J. Starec

Podobne wyznania nierzadko zjawiają się na łamach wieloletniej kapitalistycznej prasy amerykańskiej... Obecnie świat cały ze wstrętem i gniewem dowiadywał się do jakiej podłości dochodzą te „niezbędne” metody imperialistycznych wywiadów...

Dlaczego Dulles udaje się w podróż

Jeszcze nie zdążył Eisenhower oficjalnie obać prezydenturę, a już jego sekretarz stanu, osławiony John Foster Dulles, zapowiedział wyjazd do Europy...

nie narodu. Reprezentuje on jednak te same kółka co i rząd poprzedni, który stosując metodę przetargu podporządkował się w zasadniczych sprawach antyfrancuskiej linii departamentu stanu USA... Wskazywanie na budowę hitlerowskiej Wehrmachtu.

Wszystkie te trudności, które Waszyngton ocenia jako poważnie zagrożające przygotowanie wojennym w Europie, związane są z ciężką sytuacją gospodarczą krajów zmarszczonych na skutek nadmiernego ciężaru zbrojeń...

Ani przez drzwi, ani przez okno

Do nowego rządu Rene Mayera nie wszedł by minister spraw zagranicznych Schuman, bardzo niepopularny nawet w kołach mieszczkańczych...

Na warszawskich budowach



Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, obfitych opadów śnieżnych i parostopionego mrozu, na warszawskich budowach nie ustają roboty murarskie... Na warszawskich budowach

Polski film naukowy o chirurgii płuc

(a) Na posiedzeniu otwartym zakopciańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego odbył się pokaz filmu naukowego z dziedziny chirurgii płuc... (b) Film nakręcony został w Zakopanem przez Wytwórnię Filmów Oświatowych (PAP)

WSTOLICY

Rok 1952 przyniósł ponad 137 milionów złotych na budowę stolicy

Ofiarność na rozbudowę stolicy stale wzrasta. Codziennie na odbudowę zabytkow, rozbudowę parków, teatrów, budowę szkół wpływa z całego kraju składki na SFOS... Wzrost ofiarności w budowie stolicy

Prace wykonczeniowe w poliklinice dla robotników Żerania

Bydne polikliniki dla robotników Żerania jest już w ukończeniu. Część pomieszczeń przeznaczona na poradnie jest w użytkowaniu... Prace wykonczeniowe w poliklinice dla robotników Żerania

Przed rozpoczęciem remontów domów mieszkalnych

Za kilka dni rozpocznie się roboty związane z realizacją tegorocznego planu remontów domów mieszkalnych... Przed rozpoczęciem remontów domów mieszkalnych

Potrzebna jest każda butla od gazów technicznych

W grudniu ub. roku, Centralny Zarząd Zbytu zaopelował do wszystkich odbiorców gazów technicznych... Potrzebna jest każda butla od gazów technicznych

Szkolenie kierowników służb transportowych

Wydział komunikacji drogowej Prezydium St. RN wspólnie z Polskim Związkiem Motoryzacyjnym przystępuje w roku bieżącym do doskonalenia kierowników służb transportowych... Szkolenie kierowników służb transportowych

Komunikat Centralnego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Dnia 21 stycznia br. o godzinie 17, odbędzie się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy ul. Mokotowskiej 25, seminarium dla kierowników dzielnicowych seminariów... Komunikat Centralnego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

TEATR

Ateneum „Złogowice” — g. 19 Polski — „Ożenek” — g. 19 Kame — „Eugenia Grandet” — g. 19 Ludowy — „...i koń się potknął” — g. 19 Narodowy „Laska” — g. 19 Nowy — „Koncurrenca” — g. 19 Powszechny — „Rozdzina” — g. 19 Sycyna — „Wielki kryg” — g. 19 Współczesny — „Droga do Czarnolasu” — g. 19 Nowy Warszawa — „Młodość ołowiu” — g. 19 Domu Wojska Polskiego — „Wassa Zeleznowa” — g. 19 Siatywkow — „Buro do doinow” — g. 19 Laika — „Program noworoczny” — g. 19 (CPLA na MDN) Baj — „Krolowa sniegu” — g. 19 „Kriamk z kukielkami” — g. 19

KINA

Moskwa — „Fanfan Tulpan” — g. 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016, 3018, 3020, 3022, 3024, 3026, 3028, 3030, 3032, 3034, 3036, 3038, 3040, 3042, 3044, 3046, 3048, 3050, 3052, 3054, 3056, 3058, 3060, 3062, 3064, 3066, 3068, 3070, 3072, 3074